20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 282.

Kraków, środa 2 grudnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Brak tonażu dla wojsk amerykańskich.

Ograniczenie pierwotnego programu zbrojeń w U. S. A.

Lizbona, 1 grudnia. W świetle lądowań w północnej Afryce, nabiera aktualności znaczenia artykuł pióra pułkownika Franka F. Rossa, opublikowany w „Timesie" na temat problemu dowozu posiłków dla amerykańskich sił zbrojnych.

„Weźmy naprzykład, że na okręty załadowano 125.000 ludzi. Potrzeba do tego miljony ton tonażu okrętowego. Ta cyfra odpowiada mniej więcej wiadomościom przeciwnika o użyciu naszego tonażu okrętowego. **Przy pomocy takiej floty możemy przy pierwszym przejeździe przewieźć jedynie 125.000 ludzi.** Statki drugiej tury będą musiały przewieźć nowe uzbrojenie i materjały dla tych 125.000 ludzi, wskutek czego pozostanie miejsce — powiedzmy — jedynie tylko dla 100.000 ludzi. **Cyfra ta będzie stale zmniejszać się, aż pewnego dnia nie wystarczy już na pokładzie miejsca dla dalszych wojsk.** Z tego powodu zachodzi konieczność uruchamiania stale wzrastającej liczby okrętów nietylko z powodu możliwych strat wskutek akcyj strony przeciwnej i innych przyczyn, ale także z powodu stałego zmniejszania się miejsca, jakie można oddać do dyspozycji transportowanych wojsk".

„Times" zauważa lakonicznie, że północno-amerykańska akcja zbrojeń zgotowała wiele rozczarowań. Przedewszystkiem tempo tej akcji odbiło się na jakości produkcji materjałów wojennych. Cyfry zatrudnionych w tym przemyśle ludzi oraz zużytych materjałów nie okazały się bynajmniej tak fantastyczne, jak tego należało oczekiwać. W związku z tem, naród amerykański zrozumiał nagle z przerażeniem, że **Ameryka nie dysponuje bynajmniej nieograniczonemi siłami produkcji,** ale wprost przeciwnie, pod niejednym względem cierpi dotkliwe braki. **Niepowodzenia należy jednak głównie tłumaczyć wadliwym systemem planowania.** Z tego powodu zachodzi obecnie paląca konieczność celowego zastosowania rąk do pracy oraz materjału. W przemyśle dał się już teraz zauważyć silny **brak robotników fachowych.** Podobnie też rolnictwo i górnictwo cierpi na brak koniecznych sił do pracy.

Z powodu ograniczonej liczby robotników i materjałów musiano obecnie przystąpić do **ograniczenia pierwotnego programu zbrojeń.** Mimo tego — jak donosi „Times" — Roosevelt zapowiedział dalsze obcięcie produkcji artykułów, przeznaczonych dla konsumcji cywilnej.

Pretensje Sowietów.

Lizbona, 1 grudnia. Amerykański tygodnik „Times" donosi o kilku interesujących szczegółach, dotyczących powodu sowieckiego rozgoryczenia przeciwko państwom aljanckim.

Niezadowolenie to odnosi się szczególnie do przyrzeczeń dostaw, które poczyniła Ameryka, a których nie wykonała. Przedewszystkiem sowieckie zaopatrzenie w gumę osiągnęło obecnie krytycznie niski stan. W dalszym ciągu Unja Sowiecka żąda pilnie dostawy lokomotyw, celem poprawienia reszty swej i tak już małej sieci komunikacyjnej. Amerykanie chętnie wszystko przyrzekli, dostarczyli jednakowoż tylko część tego, co obiecali, a maszyny posłane przez nich do Murmańska i Archangielska nie odpowiadały temu typowi, którego żądały Sowiety. Napróżno w Moskwie stale zwracano na to uwagę, że Unja Sowiecka nie powinna się zupełnie wyczerpywać i że nie chce ona wykrwawić się w walce przeciwko Niemcom, podczas gdy Wielka Brytanja i Ameryka ułatwiają sobie wojnę, jak tylko to jest możliwe.

Nieustanne ataki na konwoje anglosaskie przed Algierem.

Rzym, 1 grudnia. Włoskie lotnictwo — jak donosi agencja Stefani — zatopiło w obecnych walkach koło wybrzeża algierskiego dotychczas 14 parowców aljanckich i 2 krążowniki oraz uszkodziło większą ilość aljanckich okrętów wojennych i statków handlowych. Do bilansu tego są wliczone także sukcesy włoskich samolotów torpedowych, podane do wiadomości w komunikacie wojennym z dnia 29 listopada.

Na temat tej ostatniej akcji donosi agencja Stefani bliższe szczegóły z terenu operacyjnego. Samoloty wywiadowcze wyśledziły rankiem dnia 28 listopada w zachodniej części morza Śródziemnego kilka parowców, należących do konwoju, płynącego koło Algieru. Formacja samolotów torpedowych pod naczelnem dowództwem kapitana lotnictwa Graziani, która niezwłocznie wystartowała, dopędziła konwój aljancki między Kap Bougaron a Kap Bengut. Druga formacja samolotów torpedowych pod dowództwem porucznika. Ciniceki dokonała bezpośrednio potem zbrojnego lotu wywiadowczego na zachód od wymienionej strefy. Około godziny 13-ej samoloty torpedowe wykonały atak na konwój aljancki. Zdołano celnie ugodzić kilka wyładowanych parowców o pojemności od 5—7.000 brt., chronionych przez okręty wojenne. Jeden statek handlowy został ugodzony celną bombą i eksplodował. Na dwóch innych statkach wybuchły pożary, tak, że brane jest pod uwagę ich zatonięcie. Wszystkie samoloty zdołały powrócić do swej bazy, trzy z uszkodzeniami, spowodowanemi aljancką obroną artylerji przeciwlotniczej.

Druga formacja samolotów torpedowych dosięgnęła około godz. 14.15 jednostki aljanckie, płynące w długim szeregu, jedna za drugą od Kap Ratifeu do Algieru. Pomimo, iż z lądu wzbiły się w powietrze liczne myśliwce aljanckie i pomimo silnej obrony artylerji przeciwlotniczej, ustawionej na jednostkach aljanckich, samoloty włoskie przeszły do ataku. Największy ze statków, mianowicie parowiec, pojemności 7.000 ton oraz druga jednostka średniej wielkości zostały celnie ugodzone bombami i obie poczęły tonąć.

Wzmożona działalność lotnictwa w Afryce.

Berlin, 1 grudnia. W zachodniej Cyrenejce, pomimo znacznych przeszkód, spowodowanych panującemi tam obecnie warunkami atmosferycznemi, niemieckie samoloty nurkowe oraz lekkie maszyny bojowe i myśliwskie kontynuowały wczoraj z powodzeniem swoje ataki przeciwko wojskom angielskim w rejonie Agedabia.

Anglicy usiłowali ponownie po swych drogach dowozowych sprowadzić wojska i materjały. Na te posunięcia transportowe, na które dokonano skutecznych ataków już w nocy na 29 listopada, przeprowadzono także w dniu 30 listopada skuteczne operacje w lotach zniżonych i nurkowych, obrzucając je bombami i ostrzeliwując z broni pokładowej. W czasie tych ataków, według dotychczasowych raportów, wzniecono pożary 9 czołgów angielskich oraz pewnej liczby samochodów ciężarowych. Dalsze pojazdy, ugodzone celnemi bombami, odniosły silne uszkodzenia. W rejonie Toora—Benghasi—Agedabia spowodowano pożar wielkiego brytyjskiego obozu namiotowego i składu materjałów.

Ataki dzienne i nocne w rejonie algiersko-tunetańskim były skierowane przedewszystkiem na objekty kolejowe i szosy. Bombami zdruzgotano tory kolejowe, budynki dworcowe i magazyny. Niemieckie samoloty bojowe rozszerzyły teren swej działalności daleko wgłąb kraju, aż na obszary wyżynne, na których nieliczne linje kolejowe i uboga sieć dróg posiada dla przesunięć transportowych i posiłkowych aljantów wielkie znaczenie.

Nowy poseł turecki w Bułgarji.

Sofia, 1 grudnia. Do stolicy Bułgarji przybył nowy poseł turecki w Sofji, Mentesz, dotychczasowy poseł w Szwajcarji.

477 ofiar groźnego pożaru w Bostonie.

Sztokholm, 1 grudnia. Według nadeszłych tu ostatnio wiadomości, katastrofalny pożar, jaki nawiedził jeden z nocnych lokali Bostonu, pociągnął za sobą 477 ofiar śmiertelnych.

Istnieją obawy, iż liczba ofiar będzie znacznie większa. Z pośród 750 osób, znajdujących się w chwili wybuchu pożaru we wspomnianym lokalu, tylko 100 wyszło bez szwanku.

Po ostatnim pożarze teatru w Chicago, jaki miał miejsce w roku 1902, w którym zginęło 575 osób, jest to pierwszy na tak wielką skalę zakrojony katastrofalny pożar w Stanach Zjednoczonych.

W związku ze straszliwą klęską pożaru w pewnym bostońskim lokalu nocnym, jaka spowodowała dotychczas 477 ofiar śmiertelnych, tamtejsza policja podała do wiadomości, że **pewien statysta filmowy zeznał, iż spowodował nieumyślnie pożar. Rzucił on palącą się zapałkę na znajdujące się w lokalu imitacje palm, które błędnie uważali wszyscy za odporne na ogień.**

*

Szalejąca w ciągu nocy z soboty na niedzielę gwałtowna burza wyrządziła w Buenos Aires poważne szkody. Zerwane zostały liczne połączenia telefoniczne i telegraficzne. Zanotowano liczne wypadki śmierci oraz obrażeń.





Na poszczególnych odcinkach frontu wytworzył się w ostatnich miesiącach ciekawy system obronny, w którym bunkry ziemne i doły dla strzelców grają dużą rolę. Na naszych zdjęciach widzimy po lewej: niemiecki oddział szturmowy podczas odpoczynku przed bunkrem ziemnym, z którego wyrzucono żołnierzy sowieckich, po prawej auto ciężarowe na szynach, używane w okupowanych terenach w Rosji przez niemieckie koleje.

Nie było spokoju.

Przygody marynarza amerykańskiego w drodze do Murmańska.

Sztokholm, 1 grudnia. Północno-amerykańskie pismo „Times" publikuje przeżycia amerykańskiego marynarza, który jechał na jednym z ostatnich konwojów ze Stanów Zjednoczonych do Unji Sowieckiej. Z opowiadania tego marynarza, które daje interesujący obrazek o sile bojowej niemieckich łodzi podwodnych i niemieckich lotników, wyjmujemy następujące notatki:

„Po dwóch latach Shihpper Hermann miał już tego dosyć, że wciąż podróżował na cysternowcach wzdłuż wybrzeża amerykańskiego, przyjął więc obowiązki na statku konwojowym, zmierzającym do Sowietów. Gdy owej niedzieli dzwon alarmowy powoływał załogę statku na stanowisko, był on sobie świadom wszelkich niebezpieczeństw, które mu grozić mogły. Było to 13 września o godzinie 11.30, kiedy rozpoczął się atak niemiecki. Konwój osiągnął właśnie wysokość Szpicbergów. Horyzont był lekko zachmurzony, lecz widoczność była dość dobra. Na horyzoncie widzieć można było jedynie frachtowce, które obładowane materjałem, zdążały ku wybrzeżom sowieckim. Zaledwie Hermann zdążył uczynić to spostrzeżenie, w tej chwili już pierwszy frachtowiec sowiecki wyleciał w powietrze. Statki konwojowe pospieszyły na pomoc, przyjmując na swoje pokłady z wielkim pośpiechem rozbitków. W czasie gdy rozgrywały się te sceny, drugi już statek zanurzał się w lodowatą topiel, ugodzony torpedą. Statkowi Hermanna nie wolno się było zatrzymywać. Wysiłki ratunkowe pozostawiono jedynie statkom wojennym.

Nagle z pośród chmur, jakoby mewy morskie, uderzyły samoloty torpedowe na konwój. Zaatakowały one z wysokości masztów. Równocześnie bomby spadać zaczęły jak grad, rzucane przez inne samoloty atakujące. Nie oszczędziły one również i statku, na którym pracował Hermann. Jedna torpeda ugodziła w maszynownię i eksplodowała z iście piekielnym hukiem. Okręt był zgubiony. Hermann jednakowoż zdążył się wyratować na statek brytyjski, który coprawda przeciążony był już rozbitkami z innych okrętów, którzy należeli do przeróżnych narodowości. Pomiędzy marynarzami sowieckimi były też i kobiety, które z wielkim trudem musiały mężczyznom dodawać otuchy.

Przepełnienie na statku stawało się z czasem tak duże, że trzeba było część rozbitków przeładować na pewien brytyjski krążownik. Tu dopiero można było zwolna znów przyjść do tchu, lecz i to trwało tylko krótko. Nagle z głośnika okrętowego rozległo się wołanie: „Pierwszy stopień alarmu". Uratowanych rozbitków, którzy ulokowani byli w pomieszczeniu dla załogi, wezwano dalej, aby się rzucili w pośpiechu leżący na pokład, w razie gdyby statek miał być trafiony. Każdy z nas wiedział dobrze, co teraz przyjdzie. W tej chwili rozpoczęło się: 5, 17, 22, 30, 44 nieprzyjacielskie bombowce pojawiły się naraz. Słyszę eksplozje, poczuł Hermann, że cały statek drży. Taki stan rzeczy trwał przez całą noc. Później jeszcze łodzie podwodne atakowały resztę konwoju.

Stale goniony, prześladowany i niepokojony statek płynął dalej z wielkim trudem. Wreszcie dobito do wód sowieckich. Ale i tam jeszcze spokoju nie było. Z całego zespołu konwojowego wiele okrętów znalazło swój grób na dnie morza Polarnego".

Dziewięć godzin alarmu lotniczego w Algierze.

Rzym, 1 grudnia. Miasto Algier, oraz wysocy dygnitarze wojskowi, przebywający w hotelu St. George, jako w głównej kwaterze Eisenhowera, przeżyli ostatniej nocy przedsmak tego, co im wojna przyniesie jeszcze w Północnej Afryce. Od godziny 22-ej wieczór do 7-mej rano bez przerwy obowiązywał alarm lotniczy.

Żydzi opuścili Rivierę.

Paryż, 1 grudnia. Specjalny sprawozdawca „Paris Soir" opisuje wrażenie, jakie wkroczenie Niemców wywarło na gościach żydowskich na Rivierze. Niezwłocznie po dojściu do wiadomości publicznej orędzia Führera do narodu francuskiego, oraz faktu wkroczenia wojsk niemieckich do strefy nieokupowanej, wśród elementów tych poczęły się szerzyć paniczne nastroje. Luksusowe hotele w Cannes, stanowiące dotychczas ostatnie miejsce schronienia dla żydów na kontynencie europejskim, opróżniły się w ciągu kilku zaledwo godzin.

Niemcy musieli obsadzić Tulon.

Tokio, 1 grudnia. Nawiązując do listu Führera, skierowanego do marszałka Petaina, dziennik „Niczi Niczi" stwierdza, że Niemcy po nowej zdradzie i złamaniu słowa honoru przez wysokich oficerów francuskich, nie miały innej drogi wyjścia, jak obsadzić Tulon i temsamem stworzyć jasną sytuację.

Niemcy były zmuszone wystąpić z całem zdecydowaniem, aby nie narazić na niebezpieczeństwo swoich wielkich celów. Dotrzymania przyrzeczeń, danych przez oficerów francuskich — jak pisze „Asahi Szimbun" — należało spodziewać się tem więcej, że Niemcy pomimo ujemnych doświadczeń zadowoliły się złożonemi deklaracjami pod gwarancją słowa honoru. Francja ma do zawdzięczenia swoim własnym politykom i oficerom, że straciła nietylko prawie wszystkie kolonie, ale także całą swoją flotę.

Pomyślne niemieckie kontrataki w wielkim łuku Donu.

Berlin, 1 grudnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 30 listopada:

We wschodnim Kaukazie kilkakrotne ataki sowieckie załamały się wśród ciężkich strat bolszewików. Od 27-go listopada podczas tych walk obronnych zniszczono 60 czołgów sowieckich. Samoloty myśliwskie zestrzeliły 15 aparatów bolszewickich.

Na stepie kałmuckim niemieckie siły zmotoryzowane dokonały wypadu przeciwko pozafrontowym połączeniom bolszewików, zniszczyły tabory i zapasy zaopatrzeniowe oraz starły pewną rozproszoną grupę sił.

Pomiędzy Wołgą a Donem oddziały armji lądowej w ścisłem współdziałaniu ze znacznemi siłami lotnictwa odparły ponownie gwałtowne ataki piechoty. W Stalingradzie jedynie lokalna działalność bojowa. W wielkim łuku Donu skuteczne kontrataki niemieckie. Nad środkowym Donem kontynuowano ataki lotnicze przeciwko urządzeniom kolejowym i trafiono przytem ciężko pociągi transportowe.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego i w rejonie jeziora Ilmeń załamały się znowu wszystkie ataki sowieckie. Zniszczono 135 czołgów sowieckich.

W Cyrenajce wojska niemiecko-włoskie odparły wypady czołgów brytyjskich. Ataki lotnicze kierowały się podczas dnia i nocy przeciwko brytyjskim obozom namiotowym i zmotoryzowanym siłom. Na obszarze tunetańskim samoloty bojowe obrzuciły bombami kolumny aljantów i zadały im dotkliwe straty w ciężkiej broni, pojazdach i czołgach.

We wschodniej połaci morza Śródziemnego niemiecki ścigacz łodzi podwodnych pod dowództwem porucznika marynarki Kleynera zatopił przez najechanie byłą grecką łódź podwodną „Triton", zabraną przez Anglików i wziął do niewoli załogę.

Na obsadzonych obszarach zachodnich i nad Kanałem la Manche strącono siedem brytyjskich samolotów.

Myśliwce niemieckie kontynuowały dzienne wypady nad południowe wybrzeże Anglji i ostrzeliwały z dobrym skutkiem objekty kolejowe.

Od chwili ogłoszonego w dniu 15 listopada nadzwyczajnego komunikatu o wielkich sukcesach włoskiego i niemieckiego lotnictwa, oraz włoskiej i niemieckiej marynarki w walce przeciwko amerykańsko-brytyjskiej flocie inwazyjnej u wybrzeży północnej Afryki, sukcesy te znacznie się jeszcze podwyższyły.

W czasie od 7 do 25 listopada w portach i na wodach przybrzeżnych francuskiej Afryki północnej zatopiono ogółem 23 statki handlowe i transportowce o łącznej pojemności 165.000 ton, 11 statków handlowych i transportowców o łącznej pojemności 100.000 ton uszkodzono tak ciężko, że według wszelkich przypuszczeń zatonęły one.

65 statków o łącznej pojemności 398.000 ton uszkodzono, z czego część tak ciężko, że należy się liczyć z ich dłuższą niezdolnością.

Z pośród jednostek wojennych dwa okręty liniowe uszkodzono, trzy lotniskowce uszkodzono, z czego jeden bardzo ciężko. Zniszczono pięć krążowników. Zatopiono pięć kontrtorpedowców i jednostek konwojujących. 28 krążowników, kontorpedowców i innych jednostek konwojujących uszkodzono.

Poza tem w urządzeniach portowych na północno-afrykańskiem wybrzeżu podczas codziennych prawie ataków spowodowano ciężkie zniszczenia i silne pożary, wskutek których uległy zniszczeniu dalsze cenne materjały zaopatrzeniowe.

Coraz więcej uchodźców w Szwajcarji.

Berno, 1 grudnia. W związku z udzieleniem kredytów na budowę nowych baraków dla uchodźców, o czem już doniesiono, Izbie związkowej w Bernie podano do wiadomości mało dotychczas znane szczegóły na temat pomieszczenia i traktowania uchodźców, przybyłych masowo do Szwajcarji, głównie w ostatnich miesiącach.

Jak można wywnioskować z oficjalnych niewątpliwie wynurzeń prasowych, system wypracowany przez radę związkową i miarodajne władze wychodzi ze stanowiska, że oprócz zasad prawa azylu muszą być uwzględnione także porządek i dyscyplina, a nie na ostatniem miejscu także sytuacja aprowizacyjna kraju. Pobyt w obozach jest obowiązkowy dla wszystkich uchodźców zdolnych do pracy, a nie będących w podeszłym wieku. Uchodźcy nie mogą wchodzić w kontakt z ludnością, a jedynie używa się ich do prac użyteczności publicznej, przy zastosowaniu „dyscypliny wojenno-wojskowej". Osoby, które przybyły do kraju nielegalnie, przewozi się natychmiast po ich ujęciu do obozów zbiórkowych, zorganizowanych na sposób wojskowy, a obecnie przeprowadza się je do właściwych obozów pracy.

Nowy kredyt, zatwierdzony przez radę związkową, będzie użyty na budowę i urządzenie większej ilości baraków. Mężczyźni będą zatrudnieni przy zagospodarowaniu wydzierżawionych terenów uprawnych, przyczem wszyscy uchodźcy muszą wykonywać swoje prace według ściśle wojskowo uregulowanego dziennego rozkładu pracy.

Wykluczona jest różnica w traktowaniu według skali środków pieniężnych, stojących do dyspozycji poszczególnych uchodźców, podobnie jak i mieszanie się z miejscową ludnością. Surowa dyscyplina obozowa ma właśnie na celu zapobieżenie jakiejkolwiek działalności, mogącej zagrozić interesom kraju lub dobrym stosunkom z zagranicą.

*

Od chwili przemarszu wojsk niemieckich przez nieokupowaną dotychczas Francję, wzmógł się ponownie — jak donosi „Gazette de Lausanne" — ruch uciekinierów, przekraczających potajemnie granicę szwajcarską z Francji. Wśród przybyłych tą drogą osób mają się znajdować znani politycy z różnych państw europejskich.

Portugalja zmuszona do używania alkoholu jako materjału pędnego.

Vigo, 1 grudnia. Rząd portugalski z powodu systematycznej odmowy certyfikatów przez Wielką Brytanję na dostawy okrętowe benzyny do Portugalji, widział się zmuszony — jak donoszą z Lizbony — do zastosowania w coraz większej mierze alkoholu dla celów przemysłowych oraz jako materjału pędnego.

Ministerstwo gospodarstwa przekazało w związku z tem obecnie kontrolę nad całą produkcją alkoholu w ręce instytutu dla handlu winem oraz upoważniło go do przekazania rezerw, przewidzianych dla wytwarzania napojów alkoholowych, dla celów produkcji alkoholu przemysłowego.

Zrozumiałem jest, że ujęcie zapasów alkoholu może się przyczynić jedynie do pokrycia najkonieczniejszego zapotrzebowania na materjały pędne i alkohol przemysłowy. Braki w zakresie obu tych surowców są w dalszym ciągu niezwykle dotkliwe. Z drugiej strony rekwizycja alkoholu jest równoznaczna z daleko posuniętem unieruchomieniem przemysłu napojów spirytusowych, stanowiącego jedną z najważniejszych gałęzi portugalskiego handlu zagranicznego. Strata roczników wojennych odbije się nietylko obecnie, ale przedewszystkiem także w przyszłości bardzo dotkliwie na wywozie portugalskich napojów spirytusowych.

Dzisiejsza wojna a broń jutrzejsza

Sztokholm, 1 grudnia. Komentator polityczny dziennika „New York Herald Tribune", Walter Lippman, ostrzega we wstępnym artykule, nacechowanym dużym pesymizmem przed „niebezpiecznemi sloganami" — rozpowszechnianemi w Stanach Zjednoczonych.

Do takich niebezpiecznych, utartych frazesów należy między innemi zdanie: „Wojny dzisiejszej nie można prowadzić jutrzejszą bronią". Lippman oświadcza, że zdanie to jest przedewszystkiem nonsensem, a po drugie „niebezpiecznym objawem somnambulizmu". — „W rzeczywistości bowiem — oświadcza dziennikarz amerykański — prowadzimy już dzisiejszą wojnę jutrzejszą bronią. Znajdujące się dziś w użyciu samoloty, czołgi, działa lub okręty zostały zaprojektowane jeszcze przed 12-tu, 18-tu, 24-ma lub jeszcze więcej miesiącami oraz oddane do wykonania w tych odległych terminach. Oczywiście potrzeba nie małej dozy krytycyzmu, fantazji i śmiałości, aby już dzisiaj przygotować właściwą broń na jutro. To jest jednak właśnie koniecznym warunkiem dla uzyskania zwycięstwa. Potrzeba nam mianowicie ludzi, posiadających śmiałego ducha, chłodny rozsądek i wysokie napięcie woli. Jeżeli tacy ludzie nie obejmą u nas kierownictwa, wówczas nigdy nie wygramy wojny. W przeciwnym wypadku będą nas zawsze zaskakiwały nowe typy bombowców japońskich lub nowa niemiecka broń przeciwpancerna, o ile przytoczymy tylko te dwa przykłady.

Ludźmi, którzy dotychczas przegrali obecną wojnę, są właśnie ci, którzy dopiero teraz obmyślają narzędzia, mające stanowić odpowiedź na to, co Hitler i Mussolini już w zeszłym roku przygotowali i zrealizowali. Są to przedewszystkiem ci ludzie, którzy nie kazali budować okrętów konwojowych w czasie, kiedy Niemcy budują jak szaleni łodzie podwodne, którzy nie budowali samolotów transportowych wtedy, kiedy Japończycy okrążali Filipiny i przygotowywali się do ataku na Burmę. To są ci panowie, którzy nie uważali za konieczne przygotować dzisiaj broni na wojnę jutrzejszą.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 1 grudnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi:

„Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje: W Cyrenajce odparto wypady oddziałów czołgów brytyjskich.

Na odcinku Tunisu powstrzymano kolumny aljanckie, wsparte przez oddziały pancerne. Oddziały te utraciły wiele małych wozów bjowych. Atak sił zbrojnych osi doprowadził do zdobycia pewnej ważnej pozycji. Zniszczono kilka anglo-amerykańskich czołgów. Wzięto tam dalszych 200 jeńców, w tem 21 oficerów.

Pomo niekorzystnych warunków atmosferycznych formacje włoskch samolotów bojowych zaatakowały bardzo energicznie lotniska w Algierze. Zniszczyły one cztery odstawione samoloty, oraz obrzuciły celnemi bombami objekty lotniskowe i liczne magazyny.

Myśliwce niemieckie zestrzeliły nad Cyrenajką jeden samolot.

Samoloty brytyjskie zrzuciły liczne bomby na Trypolis, powstały nieznaczne szkody. Wśród miejscowej ludności było 21 zabitych i 43 rannych. Jeden samolot, ugodzony przez ziemną obronę przeciwlotniczą, rozbił się o ziemię.

Nowy nalot na Turyn, przeprowadzony ubiegłej nocy, nie spowodował poważniejszych szkód. Jeden samolot bombowy, trafiony przez artylerję, spadł koło Nichelino. Dalsze 3 samoloty aljanckie zestrzelono w nocy na 29 listopada w czasie nalotu, wskutek którego ludność cywilna straciła ogółem 15 zabitych i 22 rannych.

W kilku wierszach.

Rumuńskie ministerstwo obrony kraju skreśliło ostatnio z list oficerów rezerwy 29-ciu oficerów rezerwowych, prawie wyłącznie lekarzy i urzędników administracyjnych, ponieważ dowiedziono, że są oni żydami.

*

Minister spraw wewnętrznych republiki Chile Morales złożył prośbę o dymisję. Prezydent republiki nie uwzględnił jednakże jego prośby. Min. Morales jest członkiem partji radykalnej.

*

Jak podaje Reuter dziesięć osób należących do lotnictwa wojskowego znalazło śmierć skutkiem katastrofy, jakiej uległ samolot w pobliżu Sicux City; aparat spłonął doszczętnie.

*

Według wiadomości pochodzących z madryckiego biura informacyjnego, nowojorska Cosmopolitan Opera House musiała zaprzestać dawania przedstawień z powodu braku frekwencji.

*

Z powodu choroby ministra spraw wewnętrznych Yuzawy premjer Tojo obejmuje przejściowo również sprawowanie obowiązków ministra spraw wewnętrznych Odnośny komunikat wydało biuro informacyjne rządu.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
1
Wtorek

Dziś: Eligiusza
Jutro: Bibianny p. m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 6.30

Przedłużenie wystawy antytyfusowej w Starym Teatrze.

Kraków, 1 grudnia. Już swego czasu donosiliśmy, że wystawa antytyfusowa, urządzona w małej sali Starego Teatru, zostaje przedłużona do końca listopada. Obecnie władze organizujące tę wystawę, musiały ją ponownie przedłużyć do 20 grudnia.

Okazało się bowiem, że zainteresowanie publiczności jest w tym wypadku bardzo duże. Szerokie sfery ludności Krakowa zaczynają doceniać ważność tej sprawy i chcą się poinformować o niebezpieczeństwach, jakie grożą jej ze strony tyfusu plamistego.

Kto jeszcze nie zwiedził wystawy antytyfusowej, ten ma sposobność obejrzeć ją do dnia 20 bm. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—19 bez przerwy.

Piasek na trotuary!

Kraków, 1 grudnia. Wczoraj wieczorem spadł po raz pierwszy śnieg, który dzięki małemu, ale nieustępującemu mrozowi pozostał na ulicach Krakowa. Jest to chwila, kiedy publiczność musi się na nowo uczyć chodzić, gdy trotuary i jezdnie stają się śliskie i pociągają za sobą większą ilość wypadków.

Niestety w bardzo tylko niewielu miejscach zauważyć można piasek, umożliwiający publiczności normalne chodzenie. Według odnośnych rozporządzeń są właściciele domów lub ich zarządcy obowiązani dbać o posypanie piaskiem danego odcinka trotuaru, gdyż za wypadki zaszłe z powodu pośliznięcia się odpowiadają właściciele domów. Dozorcy więc domów krakowskich powinni czemprędzej zadośćuczynić swemu obowiązkowi, aby nie narazić się na przykre konsekwencje.

ŚRODOWY KONCERT. We środę 2 grudnia, odbędzie się w kawiarni „Pani" koncert barytona T. Kali...wskiego. Początek o godz. 18.30.

Z nowych wydawnictw

Nowy podręcznik dla rzemieślników.

Kraków, 1 grudnia. Przy technicznem szkoleniu załóg fabrycznych, rzemieślników i uczni warsztatowych odczuwano w Generalnem Gubernatorstwie dotkliwy brak odpowiedniego materjału szkoleniowego. Polska literatura z tego zakresu jest już przeważnie wyczerpana, ale też tak teoretycznie ujęta, że nie nadaje się do skutecznie przemyślanej akcji szkoleniowej. Zastosowanie istniejącego w Rzeszy pierwszorzędnego materjału napotyka ze strony robotników, rzemieślników i uczni warsztatowych na nieprzezwyciężone trudności językowe.

Ażeby zapobiec temu brakowi, wydało Kuratorjum Rzeszy dla Spraw Gospodarczych placówka służbowa w Generalnem Gubernatorstwie na zlecenie Głównego Wydziału Gospodarki oraz w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wiedzy i Nauczania i Głównej Grupy Gospodarki Przemysłowej i Komunikacji, szeroko rozpowszechnione w Rzeszy i z dobrymi wynikami stosowane w praktyce Wskazówki Ruchu AWF pod nazwą „AWF—GG" w języku polskim i niemieckim. Narazie przewidziane jest wydanie ok. 70 „Wskazówek Ruchu", które dotyczą najróżniejszych dziedzin techniki. Każda taka instrukcja zawiera wszystkie te przepisy i wskazania, których każdorazowo należy przestrzegać. Doświadczeni praktycy opracowali te instrukcje i podali je w bardzo przystępnej formie.

Dotychczas ukazały się następujące „Wskazówki Ruchu":

Numer zamówienia	Tytuł
9 GG	Przewody rurowe.
17 GG	Napędy i transmisje.
18 GG	Sprzęgła napędne i transmisyjne.
32 GG	Krążki naprężające (prężniki).
36 GG	Nastawianie noży tokarskich.
38 GG	Szlif powierzchniowy.
40 GG	Szlif wewnętrzny.
41 GG	Opieka i ruch młotków pneumatycznych.
46 GG	Pneumotyczne obrabiarki o ruchu obrotowym.
47 GG	Lutowanie.
57 GG	Obsługa i obchodzenie się z przyrządami.
101b GG	Toczenie stali o wytrzymałości 40 do 50 kg.
101c GG	Toczenie stali o wytrzymałości 50 do 60 kg.
101d GG	Toczenie stali o wytrzymałości 60 do 70 kg.
101e GG	Toczenie stali o wytrzymałości 70 do 85 kg.
118 GG	Wytyczne znakowania narzędzi z metali twardych.

„Goniec Krakowski" będzie każdorazowo informował o ukazaniu się nowych numerów Wskazówek Ruchu. Wskazówki te można nabyć za pośrednictwem wszystkich księgarń niemieckich oraz Beuth-Vertrieb G. m. b. H., Berlin SW 68. Księgarnie niemiecka Alfred Fritzsche, Kraków, Adolf Hitler-Platz 23, posiadać będzie stale na składzie wspomniane „Wskazówki".

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków, 1 grudnia. W ostatnich dniach zmarły następujące osoby: Julja Nizińska**, lat 69, wdowa po emer. sądowym; **Piotr Okrutny**, lat 42; **Dr. Rudolf Żak**, lat 44, obyw. m. Krakowa; **Andrzej Mroczko**, lat 64, emeryt Zarządu Miejskiego; **Jan Wróblewski**, lat 62, przemysłowiec; z Hunglingerów **Julja Skorupowa**, lat 90, wdowa po zarządcy dóbr; **Bronisław Bębenek**, lat 58; z Kołodziejów **Wiktorja Grondalczyk**, lat 72, wdowa po urzędniku kolejowym; **Antoni Szuta**, lat 54, mistrz szewski.

Przestrzeganie zasad ruchu — warunkiem bezpieczeństwa.

Kraków, 1 grudnia. Wypadki na jezdni są przeważnie skutkiem lekceważenia obowiązujących przepisów o ruchu kołowym. W interesie ogólnym, jak i poszczególnych woźniców przypominamy poniżej najważniejsze reguły, obowiązujące w ruchu drogowym.

Przedewszystkiem woźnica powinien obrać takie miejsce na wozie lub saniach, by mieć wystarczający widok. Powinien zwracać uwagę na ruch, panujący na drodze. Podczas jazdy w żadnym wypadku nie wolno mu spać.

Ładunek należy zabezpieczyć przed zesunięciem się z pojazdu. Dopuszczalne rozmiary ładunku wynoszą 2.50 m na szerokość i 4 m na wysokość wraz z wozem. O ile ładunek, np. belki, wystają poza długość wozu, końce należy oznaczyć w porze dziennej czerwoną chorągiewką o rozmiarach 20×20 cm, w ciemności zaś — czerwoną latarką.

Zaprzężony wóz czy sanie mogą tylko wtedy pozostać na ulicy przez dłuższy czas, gdy konie są wyprzęgnięte i dobrze przywiązane do wozu.

W ciemności niezaprzężonego wozu nie można pozostawić na ulicy. Jeśli usunięcie go jest niemożliwe, należy wyjąć lub podnieść dyszel, umieścić na przodzie 2 białe światła, a tyłu jedno czerwone.

Na jezdniach i szosach, n.wet jednokierunkowych, woźnica powinien jechać po prawej stronie. Zakrętów nie wolno nigdy przecinać, zaś pojazdy, jadące naprzeciwko, należy wymijać zawczasu i w odpowiednim odstępie w kierunku na prawo. Jeśli wyminięcie jest niemożliwe, pojazd lżejszy i obrotniejszy musi zrobić miejsce cięższemu.

Pojazdy straży pożarnej i policji mają pierwszeństwo w ruchu na jezdni i dlatego już przy ich zbliżaniu się, należy natychmiast ustępować z drogi.

Wszystkie pojazdy należy zasadniczo wyprzedzać w lewo. Na nieprzejrzystych miejscach drogi wyprzedzenie jest wzbronione. Skręcając z jednej ulicy na drugą, woźnica, o ile skręca w lewo, winien zatoczyć szeroki łuk, jeśli na prawo, trzymać się bezpośredniej bliskości chodnika.

Zatrzymywanie się i postój wozów oraz sań są dopuszczalne tylko po prawej stronie jezdni w kierunku jazdy.

W okresie zimowym konie powinny być świeżo podkute i posiadać ostre hacele. Sanki lub konie należy zaopatrzyć przynajmniej w jeden dzwonek.

III koncert symfoniczny.

Kraków, 1 grudnia. Muzyka poważna nie zawsze cieszyła się powodzeniem u publiczności krakowskiej. Tylko wyjątkowo, gdy jakiś artysta o światowej, a przynajmniej europejskiej sławie, zjawił się w Krakowie, widownia zapełniała się po brzegi.

Zresztą już to samo, że Kraków mimo prób i wysiłków z różnych stron nie potrafił utrzymać orkiestry, daje świadectwo charakterystyczne o zamiłowaniu do muzyki poważnej.

To też z przyjemnością musimy stwierdzić, że obecna orkiestra symfoniczna Filharmonji Krakowskiej przełamała tę obojętność. — Publiczność z coraz większem zainteresowaniem, a nawet zamiłowaniem słucha koncertów Filharmonji, czego dowodem jest i ostatni koncert.

Koncert ten odbył się we środę, którego program obejmował prócz utworów orkiestralnych, jak w. Beethovena uwertura „*Leonora III*", O. Respighi'ego „*Wodotryski rzymskie*", poemat symfoniczny i F. Smetany „*Weltawa*" — także kompozycje wokalne: G. F. Händla „*Largo*" i „*Arioso*" z „*Cantaty con stromenti*", G. Verdi'ego arja Azuceny z op. „*Trubadur*" i G. Donizetti'ego arja Leonory z op. „*Faworyta*".

Orkiestrą dyrygował *Rudolf Erb*.

Koncert rozpoczęła orkiestra odegraniem wspaniałej uwertury „*Leonora*", skomponowanej przez Beethovena do jego opery „Fidelio". Opera jednak nie leżała w możliwościach psychiki kompozytora, a już tem mniej, że Beethoven oparł się na stylu oper francuskich, w przeciwieństwie do Mozarta, trzymającego się wzorów włoskich. Odczuwał też braki sam autor, przerabiał operę parę razy bez większego powodzenia, a równocześnie ulegały przeróbkom i uwertury do niej. Skomponował ich cztery, z których trzecią wykonano właśnie na ostatnim koncercie.

I dobrze się stało, że p. Erb zapoznał z nią słuchaczów, bo przekonujemy się, że uwertura ta, chociaż jest arcydziełem, ma raczej *charakter symfoniczny* i daleką jest od tego, by mogła służyć jako przygotowanie czy tło do akcji dramatycznej w operze.

Orkiestra rozpoczęła uwerturę przepięknem pianem i w miarę postępu wzmacniając, umiała odtworzyć głębię uczucia, jaka się przejawia w całej tej uwerturze-symfonji. P. Erb wniknął i odmalował w orkiestrze myśl dramatyczną uwertury z zupełną jasnością, co publiczność zrozumiała, obdarzając dyrygenta i orkiestrę niemilknącemi oklaskami.

Solistką koncertu była p. *Helena Hrabi-Szatkiewicz*, która zaprodukowała Largo i Arioso z „Cantaty con stromenti" arję Azuceny z op. „Trubadur" i arję Leonory z „Faworyty". Artystka dysponuje wyjątkowym altem o głębokim tonie i szerokiej skali. Obdarzona niepowszednią kulturą muzyczną śpiewała wspaniale, przyczem „Largo" Händla pełne uczucia i wyrazu wywarło na publiczności podniosłe wrażenie.

„Wodotryski rzymskie" Respighi'ego są poematem symfonicznym, którego autor harmonizując swój utwór, w wielu wypadkach uległ już nowoczesnym prądom. Orkiestra wszystkie 4 części „Wodotrysków" wykonała w duchu kompozycji, rozpoczynając część pierwszą od przedstawienia lirycznego krajobrazu sielskiego, poprzez szalony rytm w tańcach Trytonów w wodospadach. — Część III, a więc triumfalny pochód Neptuna świetnie ilustrują instrumenty dęte, poczem śpiew ptaków i głos dzwonów, szmery coraz cichsze zasypiającej nocą przyrody (Cz. IV) znakomicie zobrazowała orkiestra odpowiedniemi instrumentami, kończąc subtelnem pianissimem.

„Weltawę" Smetany, która jest również jak poprzedni utwór poematem symfonicznym, orkiestra odegrała, ilustrując plusk fal płynącej Weltawy, odgłosy trąbek myśliwskich dolatujące z brzegów, to znów tańce ludowe — wszystko z odpowiednim rytmem i tempem.

Dyrygował p. R. Erb jak zwykle ze znajomością ducha kompozycyj, kierując i panując nad orkiestrą niepodzielnie.

Na powszechne oklaski orkiestra odpowiedziała chętnie przez publiczność przyjmowanym walcem Straussa „*Nad pięknym modrym Dunajem*", którego orkiestra odegrała w żywiołowym stylu wiedeńskim.

Nowa premjera w Starym Teatrze

Kraków, 1 grudnia. W przyszły piątek, tj. dnia 4 grudnia, odbędzie się w Starym Teatrze premjera niezwykle dowcipnej i ciekawej sztuki skandynawskiego autora Eryka Hostrupa pt. „Dama do towarzystwa" w tłumaczeniu p. Fryderyki Turskiej.

Komedja zbudowana jest na oryginalnym temacie, obfitującym w różne paradoksalne sytuacje: starszy pan, który rozszedł się ze swoją żoną, odczuwa w swojem gospodarstwie brak „kobiecej ręki", to też daje ogłoszenie, że poszukuje panią, któraby się zajęła jego domem. Wszystko byłoby dobrze w porządku, gdyby nie to, że najpoważniejszą kandydatką na to stanowisko jest... jego własna żona. Co wynika z tej całej sytuacji i jakie zachodzą komplikacje, dowiedzą się Czytelnicy na premjerze.

Obsada sztuki odpowiada jej poziomowi: rolę tytułową wykona Marja Sarjusz-Wilkoszewska, zazdrosną sekretarkę gra Lydja Kownacka, gadatliwą kucharkę — Aleksandra Stróżyńska, męża — Stefan Turski, dalsze role obsadzone są przez pp. Eugenjusza Załuckiego i Aleksandra Gajdeckiego, których również szereg razy widzieliśmy na scenie.

Premjera „Damy do towarzystwa" będzie bezwątpienia jedną z ciekawszych w bieżącym sezonie. **Przedsprzedaż biletów w kasie Starego Teatru od środy 2 grudnia w godzinach od 10—13 i od 16—19. W dni przedstawień od godziny 10—20 bez przerwy.**

Premjera odbędzie się w piątek 4 bm. o godz. 18-tej. Powtórzenie przedstawienia w sobotę, 5 bm. o godz. 18-tej, oraz w niedzielę trzy przedstawienia o godz. 12-tej, 15.30 i 18-tej. Przedstawienia wieczorne kończą się przed godz. 20-tą.

(Y) **ZAGINĘŁA 12-LETNIA DZIEWCZYNKA.** Przed dwoma miesiącami wydaliła się z domu rodziny, Słomniki koło Krakowa, ul. Ogrodowa 13, przebywająca tam na wakacjach 12-letnia Czesława Mitka, zamieszkała stale w Będzinie, ul. Żwirki i Wigury 5. Zaginiona dziewczynka jest wzrostu średniego, o niebieskich oczach i jasno-blond włosach; ubrana w popielaty letni płaszczyk, bez pończoch i bucików, z gołą głową. Zrozpaczona rodzina prosi każdego, ktokolwiek napotkałby zaginioną, o odprowadzenie jej do domu rodziców pod adresem: Będzin, ul. Żwirki i Wigury 5, lub na najbliższy posterunek Polskiej Policji; względnie w Krakowie, ul. Czarnowiejska 67, m. 15.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE des Stadthauptmanns der Stadt Krakau. — Dotyczące: Godziny policyjnej (zakazu wychodzenia) dla nieniemieckiej ludności.

W częściowej zmianie mego obwieszczenia Nr. 81 i 86 z dnia 28 września 1940 r i dnia 29 października 1940 r., postanawiam z natychmiastową mocą obowiązującą, co następuje:

1) Ustanawia się godzinę policyjną (zakaz wychodzenia) dla ludności nieniemieckiej od gdziny 21-ej do godziny 5-ej.
2) To ograniczenie nie dotyczy cudzoziemców.
3) Ludność nieniemiecka, która z koniecznych służbowych albo zawodowych względów zmuszona jest przebywać podczas godziny policyjnej na ulicach lub miejscach publicznych — musi mieć specjalne pozwolenia; pozatem musi się wykazać urzędową legitymacją, zaopatrzoną w fotografję (Kennkarte).
   Pozwolenia te będą wydawać pisemnie władze niemieckie dla swego personelu, dla wszystkich innych, nieniemców Dyrekcja Policji
   Dotychczas wystawione pozwolenia przez Dyrekcję Policji pozostają nadal w mocy aż do upływu ich ważności.
4) Osoby, które przebywają na ulicach lub placach podczas godziny policyjnej, zobowiązane są okazać patrolowi policyjnemu, bez wezwania, swoją legitymację.
5) Wykroczenia będą karane według rozporządzenia o postanowieniach karno-administracyjnych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 15 września 1940 r. (Dz. Rozp. GG. str. 300).

Krakau, dnia 3 listopada 1942 r.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau
Polizeidirektion
W zastępstwie: Hirsch.

Śp. Melanja z Mizerskich Ślagórska, wdowa po weteranie z 1863 r., zmarła dnia 5 listopada 1942 r. Pogrzeb odbył się dnia 8 listopada br. w Sieteszy, o czym zawiadamia w smutku pozostała
2200 **Rodzina.**

Śp. Dr. Rudolf Żak, obywatel m. Krakowa były Radny Miejski, przeżywszy lat 44, zmarł dnia 28 listopada 1942 r. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy na Cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego nastąpi w środę dnia 2 grudnia br o godz 11 przed południem **Nabożeństwa żałobne** odprawione zostaną: w środę, dnia 2 grudnia br. o godz 8 rano w kościele św. Kazimierza na Grzegórzkach, oraz w czwartek, dnia 3 grudnia br o godz 9 rano w kościele paraf. św. Mikołaja w. Krakowie, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali
2199 **Żona z Rodziną.**

Wolne posady

Apteka pod Gwiazdą w Rabce poszukuje współpracownika. 9473k

Dziewczyna z gotowaniem, potrzebna. Zgłosz.: Kraków, Starowiślna 41/7 od 1—2 i od 19—21.

Dochodzącą do wszelkich prac domowych, poszukuję zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Berka Joselewicza 20/6. 2191

Ekspedjentka biegła w polskim, niemieckim, potrzebna zaraz. Życiorys, odpisy świadectw Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1585".

Służącej, pracowitej, uczciwej, poszukuję. Dobre wynagrodzenie. Zgłoszenie: Kraków, Urzędnicza 59, m. 9. 2084

Potrzebny praktykant i pomocnik krawiecki. Zgłoszenia: Zakł. Krawiecki, Kraków, Krowoderska 19/6a

Fachowca drzewnego, skrzynkarza przyjmie mechaniczna wytwórnia wyrobów drzewnych. Mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Oferty: Sanok, skrytka 15. 9515k

Czeladnika cukiernika przyjmę. — Oferty z podaniem warunków i odpisami świadectw pod: Stieber, Reichshof, Rathaustrasse 4. 9526k

Manicurzystka od zaraz potrzebna Kraków, Stradom 8. 1306

Modystka, lub pomocnica do przeróbki kapeluszy damskich poszukiwana zaraz. Zgłosz.: Kraków, Florjańska 16, Firma „Stanisława".

Zegarmistrza zdolnego poszukuje F-ma Sulikowski, Kraków, Grodzka 1. 1756

Potrzebny pomocnik i praktykant krawiecki. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 19/6a. 9605k

Poszukuję zaraz fryzjera damskiego i męskiego. Zgłoszenia: „Bristol", Kraków, Plac Marjacki 9, I. p., Tel. 126-54. 9610k

Poszukuję dochodzącej na trzy godziny dziennie rano, obeznanej z pielęgnacją chorych. Wynagrodzenie wdlg. umowy. Zgłoszenia pod „A. B." Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 9620k

Pierwszorzędna kucharka ze znajomością języka niemieckiego do kasyna natychmiast potrzebna. Siły pomocnicze w kuchni do dyspozycji. Zgłoszenia osobiste: Krakau, Wikingerstr. 15. 9629k

Dochodząca potrzebna od zaraz na 3 godz. dziennie. Dobra płaca. Wiadomość: Kraków, św. Gertrudy 10/7, od godz. 9—10-tej. 641

Przyjmę czeladnika kuśnierskiego, aryjczyka, na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, ul. Grodzka 35, pracownia kuśnierska.

Dochodzącą inteligentną, czystą i uczciwą, przyjmę na dobrych warunkach. Odpisy świadectw: Kraków, Sienna 14 — Nordmann. 719

Potrzebny czeladnik szewski na roboty mieszane i chłopiec do praktyki. Kraków, Szewska 4. 721

Posad poszukują

Młoda, inteligentna, zajmie się gospodarstwem dobrze sytuowanej osoby w Krakowie lub Dystrykt. Oferty: Kraków, Smoleńsk 20/5, Franciszka Bruno. 898

Poszukuję posady biurowej z korespondencją niemiecką, znajomość maszynopisania. Zgłoszenia pod „802" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Pani młoda reprezentacyjna samodzielna, z językiem niemieckim, obejmie posadę w przedsiębiorstwie lub biurze. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1836".

Kupiec, lat 34, fachowiec, kawaler, energiczny, przedsiębiorczy, pracowity dobry organizator, zdolny urzędnik biurowy, przyjmie każdą pracę, ewent. pomoże doraźnie, chętnie prowincja. Uczciwość zagwarantowana warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 841".

Poszukuję zajęcia w Krakowie, mam średnie wykształcenie, znam niemiecki, maszynopisanie, miernictwo. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 956".

Fryzjer, młody kawaler, posiada kartę, obejmie kierownictwo od 1 stycznia 1943 r. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 962".

Szofer-mechanik, lat 39, poszukuje posady; miejscowość obojętna. Matałka, Kraków, Krakowska 306, Kressendorf, m. 9. 968

Kupno

Kupuję wszystkie znaczki pocztowe Filatelia, Kraków, Długa 14.

Brylanty, kupno, sprzedaż, zlecenia solidnie: Chmielowski, jubiler-mistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 814

Drzewo Stolarke I kl. świerk od 25—50 mm., kupię wagon. Pracownia bednarska. Kraków, Krakowska 46, tel. 162-17. 1949

Kołdry jedwabne, mało używane kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — sklep tapicerski.

Kilim, perski dywan kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski. 9627k

Klubowy garnitur skórzany w dobrym stanie, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski. 9622k

Starowiślna 80 — Kupno-sprzedaż garderoby męskiej, damskiej i dziecięcej Kraków, ul. Starowiślna 80. 9621k

Kupuję różne meble używane. Kraków, Krakowska 35, sklep.

Kupię zarękawek z lisa niebieskiego, albo ogony, oraz męski złoty sygnet. Kraków-Podgórze, Przy Moście 1/8, tel. 107-51. 9619k

Łóżeczko dziecięce, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicersk. 9615k

Wanne, umywalkę, piec łazienkowy na węgiel, oraz Boiler 500 litrów, zaraz kupię. Kraków, Florjańska 18, II. p., oficyna. Telefon 159-28. 9608k

Kupię futro w bardzo dobrym stanie, kołnierz wydra. Zgłoszenia pisemne pod „111" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 9606k

Kilimy, dywany, kupuję. Kraków, Długa 23, sklep. 1339

Materace włósienne, kupię. Kraków, św. Marka 19 — róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 9511k

Pióra wieczne złote używane, przybory kupuje Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. 9190k

Obrazy antyki, dywany, kupno — sprzedaż ocena: „Phryne", Kraków, Sławkowska 6. 9390k

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Kupię maszynę do szycia (ewentualnie sam spód lub główkę), Kraków, Długa 41/9. 9464k

Kołdry puchowe, kupię. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. 9503k

Kupię płaszcz albo kurtkę skórzaną czarną w pierwszorzędnym stanie, na wysokiego. Kraków, Adolf Hitler-Platz 33/11, II. p. od 10—13-tej. 9517k

Łóżeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska. 9518k

Dywany, kilimy, kapy na łóżka, serwety na stoły, kupuje za gotówkę Firma M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. 9519k

Piec żelazny, szamotowy lub kaflowy, przenośny, kupię. Restauracja Wolnego, Kraków, Plac Na Stawach. 627

Kupię kilimy, ubrania: — Komis, Kraków Plac Dominikański 4.

Filateliści! Kupuję znaczki, uzupełniam braki, kupcom komisy: Kraków, skrytka pocztowa 391.

Książki używane beletryst., naukowe, prawnicze kupuje Księgarnia Trzecieckiego, Kraków, Florjańska 39. 872

Kocioł parowy około 6 m² powierz. ok. 300 l. pojem., kupię. Zgłoszenia z dokładnym opisem do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 1489".

Kilimy, dywany, garderobę stylną, kupię zaraz Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 1495

Kupuję używaną garderobę męską, damską: Sklep, Kraków, Pierackiego 4. 1496

Śniegowce wysokie 38, czarne, pończochy, kupię. Opis, cena listownie. Kaczorowska, Bieńczyce 28, p. Mogiła. 958

Kupuję zęby sztuczne, korony, protezy kauczukowe w Tarnowie, Tarnów, Wałowa 17. 966

Kupię dywan perski dobry — tace srebrne, antyczne i nakrycie stołowe na 6 osób. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2092".

Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis, Kraków, Grodzka 32. 9741

Komis, Kraków, Grodzka 32, przyjmuje do komisowej sprzedaży: ubrania, jesionki, futra, lisy oraz inne przedmioty. 9742

Garderobę damską, męską i dziecięcą, pościel, bieliznę, buty, i inne używane rzeczy kupuje i płaci gotówką koncesjonowany sklep, Kraków, Karmelicka 28. 9401k

Gotówka! Kupuję używane rzeczy, garderobę. Kraków, Grodzka 47, sklep. 9400k

Filatelistom uzupełnia, kupcom komisy, kupuje wszystko: „Mundus", Kraków, Adolf Hitler-Platz 37.

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Kupno, sprzedaż, ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8911k

Parę rasowych szczeniąt „Bernardów" kupi majątek p. Wilków, p. Koćmyrzów, telef. Koćmyrzów 13.

Poszukujemy futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, pledów, koc, dywanów, kilimów, kryształów, nakryć srebrnych, platerowych, maszyn pisarskich, patefonów, płyt „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 1647

Pianino lub fortepian krótki kupię prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1743".

Kupię motor ropny 7—10 KM., oraz żniwiarkę „Dörlinga" nową. Zgłoszenie z ceną podać: Jan Miszczyk, wieś Niegasów, gmina i poczta Koniusze, koło Słomnik.

Przyjmuję do komisowej sprzedaży, oraz kupuję obrazy, perskie dywany makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę oraz całe zbiory. „Der Deutsche Kunstladen" Krakau, Haupstrasse (Sławkowska) 10. — tel. 186-37. 9648k

Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16, przyjmuje do sprzedaży: kilimy, dywany, futra, fotoaparaty, gobeliny. 1880

Najkorzystniej kupisz — sprzedasz: patefony, płyty, palta, ubrania, obuwie i wszelkie inne rzeczy w sklepie, płacimy gotówką. — Kraków, Krakowska 36 (sklep). 1517

Sprzedaż

„Maszynę" do szycia, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7. 1333

Saxofon alt-es, posrebrzany, kornet piston harmonie różnego rodzaju okazyjnie do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4/32. 2100

Harmonię 120 basów, wieloregistrowa, luksusową, okazyjnie sprzedam. Kraków, Aleja pod Kopcem 14, m. 2. 2099

Wózek dziecięcy, głęboki z budką, nowy, sprzedam. Kraków, Lelewela 14/2. 2172

Krzesełko dziecięce rozkładane, 2 łóżka blaszane, materiał czarny na płaszcz damski, sprzedam. Kraków, Lelewela 14/2. 2173

Wózek dziecięcy „Konkon" głęboki w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. na ganku. 9504k

Motor elektryczny 3 PS A. E. G., sprzedam. Kraków, ul. Karmelicka 21a, I. p., Biuro. 2126

Buty oficerskie Nr. 41, patefon dwusprężynowy, sprzedam. Kraków, Kordeckiego 8/26. 2159

Sprzedam okazyjnie łóżko składane z materacami, koronkę na kapę lub firankę, zwykłe buty z cholewami 42. Kraków, Dietla 93, m. 4. 2174

Krzesła, fotele i wieszaki, poleca Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10, wejście przez bramę. 2177

Otomany i kanapy rozkładane, Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10, wejście przez bramę. 2178

Sprzedam futro perskie w bardzo dobrym stanie. Kraków, Krowoderska 6/22 (niski parter). 2214

Sprzedam odkurzacz elektryczny, płaszcz damski, zimowy, kołnierz skunki. Kraków, Miodowa 9/14, I. p. 1562

Palto czarne, piękne, sprzedam. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. 1899

Patefony elektryczne w pięknych szafkach nowoczesnych, poleca „Radiofon", Kraków, św. Tomasza 21. 9604k

Biurko meblowe, aparat fotograficzny, materiał na ubranie, sprzedam. Kraków, Florjańska 18, II. piętro, oficyna. 9612k

Płaszcz zimowy damski, brązowy, oraz pluszowy czarny, 6 koszul damskich dziennych, płóciennych, kołdry watowane poduszka, sienniki, podpinki, poszewki, sprzedam okazyjnie. Kraków, Łobzowska 47/1. 9613k

Wspaniałą palmę kentia, sprzedam. Kraków, Smoleńsk 12, II. p. godz. 4—7. 9614k

Łóżko polowe, materace, łóżka, łóżeczko dziecięce, Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska 9616k

Kuchenne urządzenie, 2 fotele niebieskie, 2 taborety welwetowe, firanki tiulowe, sprzedam. Kraków, Sobieskiego 22/4 od 1—4.

Wózek sportowy Konkon z budką pokrowcem, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. na ganku.

Samochód ciężarowy Mercedes, 3 tonny, kombinowany na gaz ziemny (butle) lub benzynę, oraz ciężarówka „Dodge" 2½ tonny z przyczepką 2 tony, oba na chodzie w dobrym stanie na sprzedaż. Neugebauer, Krakau, Grabenstrasse (Asnyka) 9/4. 9623k

Pianino Förster, prawie nowe, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 9624k

Fortepian Bechstein, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 9625k

Fortepiany, pianina, sprzedaż-kupno zamiana. Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, ul. Sławkowska 4. 9626k

Welon, dodatki ślubne do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37.

Kupon na ślubną suknię do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37.

Futerko dziecięce, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37. 1829

Pianola amerykańska — samogrający instrument — nadający się do każdego fortepianu, pianina jako przystawka dla znawców — początkujących — i nie umiejących grać — około 150 rolł muzyki poważnej, rozrywkowej — sprzeda „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 1947

Patefon elektryczny, wbudowany wzmacniacz, zagraniczny, ostatni model techniki, okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków, ul. Grodzka 9. 1952

Abażury: Wytw. „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Lutowniki ulepszone staniały, z oprawą 260 zł., wysyła firma Łopuski, Warszawa, Poznańska 18. Galicja podawać ostatnią stację kolejową oraz adres. 9232k

Na św. Mikołaja najkorzystniej dostarcza różdżki zdobne koszyczki oraz na czas zimy miotły. „Export", Kraków, Miodowa 17/7.

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon", Kraków, Florjańska 8. — J. Brachel. 9387k

„Singera" maszynę, doskonały stan, sprzedam. Kraków, Kościuszki 60/6. 1778

Choinki. Jako wyłącznie i jedynie uprawniona firma do handlu choinkami, zawiadamiam tych, którzy zamierzają zająć się detaliczną sprzedażą drzewek, że zamówienia przyjmuję do dnia 5 grudnia b. r. Zezwolenie na detaliczną rozsprzedaż choinek uzyska interesent za pośrednictwem mojej firmy. Przedsiębiorstwo Handlowe Józef Torba, Kraków, Loretańska 6/4, telefon 169-96. 9456k

Psy Airedalterriery młode, sprzeda hodowla, Kraków, Wadowicka 39 (Przedłużenie Kalwaryjskiej).

Maszynę Singera, pierwszorzędną sprzedam. Kraków, Osiedle, Kielecka 30/4, I. p. 1662

Płaszcz czarny wełniany, nowy granatowy kostjum francuski oraz brązowa suknia wełniana — wielkość 42. Oglądać można w niedzielę przed południem między godziną 11—1. Kraków, Zyblikiewicza 16, m. 1. 1695

Futro damskie piżmaki, futro męskie na niskiego, wannę cynkową sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 46/5. 1875

Materjał piękny na ubranie męskie sprzedam. Kraków, Librowszczyzna 7/1, naprzeciw PKO.

Kożuszek zakopiański damski, bucik brązowe 37, jedwab na bieliznę, sukienkę granatową, ubranie brązowe na średniego, kupon na ubranie sprzedam. Kraków, Felicjanek 16/9, po południu. 2051

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Tapczany dwuosobowe, pojedyńcze, sprzedaje, wykonuje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16.

Sklep gospodarczy, dobry punkt w ruchu sprzedam. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 1213

Pianino pełnopancerne, krzyżowe z angielską mechaniką okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Łokietka 6, m. 14. 1228

Używaną garberobę męską, damską, sprzedaje kupuje Sklep, Kraków, Pierackiego 4. 1500

Pianino i harmonie, sprzedam. Kraków, Sebastiana 18, 8—10 rano. 1516

Waga uchylna marki „Caudr", 15 kg., okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 22, Mazurkiewicz. 1521

Wagę uchylną sklepową sprzeda okazyjnie Skład Lamp Kraków — Krakowska 35. 1522

Sprzedam wózek „Konkon" i autko wyprawkę dziecięcą, garnitur dla jednorocznego dziecka, łóżeczko dziecięce, sweterki, sukienki i fortepiam. Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Okazyjnie sprzedajemy wszelką garderobę, futra, lisy, spody futrzane, dywany, kilimy, kryształy, porcelanę, pościel, bieliznę, koldry, maszyny pisarskie, maszyny „Singera", patefony, płyty, duży wybór wartościowych praktycznych przedmiotów „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 1644

Popielicowe damskie futro model paryski, oraz futra damskie, męskie, lisy srebrne, niebieskie, pelerynki, spody, kołnierze okazyjnie sprzedaje „Centrokomis" Kraków Grodzka 9. 1648

Sprzedaż — Kupno maszyn i przyborów biurowych Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Futra, spody futrzane, dywany, garderobę sprzedaje korzystnie Dom Komisowy Kraków, Stradom Nr. 16 1652

Fortepian krzyżowy pancerny stan doskonały okazyjnie sprzedam. — Kraków, Topolowa 30, m. 3.

Fortepian zagr. krótki krzyżowy pełno-pancerny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9.

Ceratki niemowlęce, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p. na ganku. 9501k

Wózek dziecięcy sportowy rurkowy, chromoniklowany na łożyskach kulkowych sprzedam. Kraków — Krzywa 13/11, II p. na ganku.

Kołdrę wełnianą, ciepłą, używaną sprzedam. Kraków, Marka 19, róg Florjańskiej, sklep tapicerski.

Wieczne świece naftowe, sztuczną biżuterję, galanterję, mat. piśmienne, art. kosmetyczne zakupisz najtaniej: Spółdzielnia Zarobkowa Prac. PKO Warszawa, Marszałkowska 138. 9544k

Sprzedaje różne meble, szafy, łóżka, siatki poduszki, stołki, stoły Kraków, Krakowska 35. 9162

Patefony elektryczne w nowoczesnych szafach, markowe, z automatami, kupisz: Firma Kontakt, Kraków, Stradom 18. 9618

Wszelkie **maszyny** młyńskie, turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich Kraków, św Wawrzyńca 26. 9620

Maszynę rymarską, prawie nową, sprzedam. Kraków, Krowoderska 52, parter. 9834

Pianina fortepiany ceny okazyjne, poleca Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 9853

Wózeczek lalkowy z budką i lalką, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku. 9384k

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 9395k

Maszynę do szycia, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Lelewela 9, m. 2. 1779

Szafy, łóżka, stoły, krzesła, kredensy, sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble używane sprzedaje okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, sklep Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 9326k

Tapczany, gabinety, pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Meiselsa 4. 9039k

Bieliznę osobistą, męską, damską, pościelową, sweter, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio, Kraków, Smoleńsk 16/1a, godz. 12—1, 4—6.

Maszynę damską Singera (stan dobry), sprzedam tanio. Kraków, Krótka 10/1. 9463k

Najtańsze wyroby koszykarskie, ozdobne, oraz meble — Kraków, Miodową 17, „Export". 6896k

Płyty, patefony, igły najkorzystniej kupisz: Firma „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 6980k

Ceraty, chodniki, dywaniki, serwety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarcze i różne tkaniny papierowe poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowiślna 21, Wejście do sklepu w bramie. 7326k

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno ocena: Halina Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14.

Kilimy, dywany, ubrania okazyjnie sprzeda Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 8424k

Grzebienie różnego rodzaju wysyła za zaliczeniem Dom Wysyłkowy Galanterji, Warszawa, Chocimska Nr. 33, m. 6. 9001k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 9034k

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, plac Dominikański 4. 8425k

Sypialnie, jadalnie, stołki, szafy kombinowane i inne nowe meble do sprzedania. Kraków, Starowiślna 44. 9035k

Tapczany, sypalnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli. Kraków Starowiślna 35.

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 9040k

Futro męskie czarne, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kalwaryjska 84, m. 4.

Maszyna do szycia ręczno-nożna, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Chodkiewicza 10/9.

Dekoracyjny obraz Hoffmanna i innych malarzy polskich, tanio sprzedam. Kraków, Chodkiewicza 13, m. 24. 511

Dwie szafy, biurko, krzesło okazyjnie sprzedam. Kraków, Kamonicza 16, II p. 5, od 3—4 popoł.

Sprzedam kredens jasny dębowy, komodę staroświecką mahoniową, lustra, obrazy, sztychy, książki, koce. Kraków, Zacisze 14, m. 3, od godziny 16—17. 588

Sprzedam sklep kompletnie urządzony w Krakowie, z przydziałem artykułów żywnościowych, oraz restaurację z koncesją na wyszynk wódek. Zgłoszenia: Kraków, Dajwór 25/19. 594

Kapce zakopiańskie, jedwab na bluzkę, ubranie męskie sprzedam. Kraków, Kościuszki 24/15. 601

Do sprzedania maszyna do szycia kryta, marki „Afrana". Oglądać 2—4, Kraków, Dietla 73, m. 15 ofic.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.